https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8838,Wypowiedz-Prezydenta-RP-po-spotkaniu-z-Prezydentem-USA-w-Bialym-Domu.html
26.04.2024, 13:38
25.06.2020

Wypowiedź Prezydenta RP po spotkaniu z Prezydentem USA w Białym Domu

Wzmacnianie współpracy militarnej z USA ma ogromne znaczenie, przydaje Polsce dodatkowej wiarygodności inwestycyjnej przede wszystkim ze strony firm amerykańskich – mówił Prezydent Andrzej Duda na konferencji z Prezydentem USA Donaldem Trumpem.

Bardzo dziękuję Panu Prezydentowi Stanów Zjednoczonych Ameryki za zaproszenie tutaj, do Waszyngtonu i Białego Domu na to niezwykle ważne dla nas spotkanie. Ważne z wielu względów. Dla mnie jako Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ważne, ponieważ to Polska jako pierwszy kraj po pandemii koronawirusa jest tutaj zaproszona na spotkanie do Białego Domu po to, by rozmawiać o najważniejszych kwestiach dotyczących przyszłości, dotyczących tego, jak będą wyglądały relacje Stanów Zjednoczonych w przestrzeni gospodarczej z Polską, jak będą wyglądały te relacje w przestrzeni militarnej, jak będą wyglądały te relacje w przestrzeni współpracy w zakresie ochrony zdrowia, wszystkich tych elementów, które dzisiaj są kluczowe.

Bardzo dużą część naszej rozmowy z Panem Prezydentem i naszymi współpracownikami poświęciliśmy sprawie koronawirusa. Temu, jak wygląda sytuacja w przestrzeni europejskiej i światowej, jeżeli chodzi o walkę z koronawirusem, również w Stanach Zjednoczonych, ale przede wszystkim jak działać na przyszłość. Ogromnie dziękuję Panu Prezydentowi za tę deklarację, że będziemy współpracowali ze sobą, że nasi naukowcy będą współpracowali, współdziałali w prowadzeniu badań nad wynalezieniem szczepionki i leku na koronawirusa. Wszystkiego tego, co będzie sprzyjało leczeniu koronawirusa. Mam nadzieję, że dzięki temu, dzięki tej współpracy te leki będą również dla moich rodaków, dla Polaków, dostępne jak najszybciej.

Panie Prezydencie, dziękuję za to, bo wszyscy doskonale wiemy, na jak bardzo wysokim poziomie te badania są prowadzone w Stanach Zjednoczonych i ta deklaracja i wola współpracy ze strony Stanów Zjednoczonych, Pana Prezydenta jest dla nas niezwykle istotna. Dziękuję za to.

Ale to, proszę Państwa, także współpraca gospodarcza, to także współpraca militarna. Może najpierw o tej gospodarczej. Tak jak mówił Pan Prezydent przed chwilą, rozwijamy ją w zakresie energetyki, budowania bezpieczeństwa energetycznego. Dzisiaj, trzeba powiedzieć, Stany Zjednoczone współdziałają w zakresie tworzenia bezpieczeństwa energetycznego nie tylko Polski, lecz także Europy Środkowej. Pan Prezydent wspomniał przed chwilą o krajach Trójmorza. Tak, dzisiaj wszystkie inwestycje, które są w Polsce realizowane, czyli rozbudowa gazoportu w Świnoujściu, gdzie zwiększamy jego pojemność o 2,5 miliarda metrów sześciennych, planowana przez nas budowa kolejnego gazoportu w porcie w Gdańsku, wszystko to służy temu, aby móc odbierać gaz skroplony i zapewniać jego dostawy nie tylko dla Polski, lecz także dla krajów Europy Środkowej, które w znakomitej swojej większości cały czas jeszcze są uzależnione od Rosji, i stworzenie rzeczywistej alternatywy, a więc dywersyfikacji dostaw, ma dla ich bezpieczeństwa znaczenie kluczowe. Dziękuję, Panie Prezydencie, za tę współpracę. Mam nadzieję że będziemy ją nadal rozwijali. Dzisiaj te dostawy są zapewnione do 2023 roku, ale wiem, że będziemy zawierali w tym zakresie dalsze kontrakty, tym bardziej że zapotrzebowanie z całą pewnością będzie się zwiększało.

Ale to także, proszę Państwa, współpraca w zakresie energetyki konwencjonalnej i nuklearnej. W najbliższym czasie zostanie podpisana umowa między rządami Stanów Zjednoczonych i Rzeczypospolitej Polskiej, która umożliwi podjęcie prac projektowych związanych z wielkim projektem wprowadzenia konwencjonalnej energii nuklearnej dla produkcji energii elektrycznej w naszym kraju. Podmioty, które będą w tym brały udział już w tej chwili są wytypowane. Uzgodnienia są bardzo daleko posunięte. Z polskiej strony te negocjacje od dawna już prowadzi Pan Minister Piotr Naimski. Obecnie konkludują one właśnie w zawarcie stosownej umowy międzyrządowej, czego można się spodziewać w najbliższym czasie.

Szanowni Państwo, ale to także wkład Stanów Zjednoczonych w Trójmorze, a przede wszystkim wkład finansowy w fundusz Trójmorza. Pan Prezydent tym funduszem zainteresował się już od jakiegoś czasu, jako rzeczywiście elementem umożliwiającym rozwijanie tej współpracy. Dziękuję, Panu Prezydentowi za tę aktywność i dziękuję za docenienie tej współpracy, która w ramach Unii Europejskiej odbywa się w Europie Środkowej pomiędzy naszymi krajami, a służy rozbudowie infrastruktury, i dostrzeżenie w tym także szansy współpracy w przestrzeni euroatlantyckiej między Europą, krajami Unii Europejskiej a Stanami Zjednoczonymi. Oczywiście z mojego punktu widzenia w tym oczywiście z Polską, jest dla mnie ogromnie ważne.

Ale w tej przestrzeni gospodarczej także wzmacnianie współpracy militarnej między Polską a Stanami Zjednoczonymi ma ogromnie istotne znaczenie. Nie mam żadnych wątpliwości, że ta współpraca oznacza wzmocnienie bezpieczeństwa Unii Europejskiej i wzmocnienie bezpieczeństwa wschodniej flanki NATO, ale także, a może przede wszystkim z mojego punktu widzenia wzmocnienie bezpieczeństwa Polski. I dodanie Polsce dodatkowej wiarygodności inwestycyjnej, przede wszystkim ze strony inwestorów amerykańskich. Miesiąc temu amerykańska wielka światowa firma Microsoft ogłosiła, że inwestuje w Polsce miliard dolarów w nowoczesne centrum przetwarzania danych, dzisiaj oficjalnie firma Google opublikowała informację, że będzie także inwestowała w centrum nowoczesnych technologii w Polsce, również technologii informatycznych. Że to będzie jeszcze większa inwestycja niż inwestycja firmy Microsoft.

Panie Prezydencie, nie mam wątpliwości, że te amerykańskie inwestycje i ten dodatkowy impuls inwestycyjny, który mają w tej chwili amerykańskie firmy, wynika z bardzo skutecznej polityki, którą razem prowadzimy, a która zwiększa poczucie bezpieczeństwa i obywateli w Polsce, i zwiększa poczucie bezpiecznego inwestowania w naszym kraju, za co ogromnie dziękuję, bo to rzecz jasna oznacza nowe miejsca pracy w bardzo nowoczesnej gałęzi, jaką są technologie informatyczne. I cieszę się, ponieważ mamy w Polsce dużą liczbę świetnie przygotowanych do tego młodych informatyków, także młodych informatyków inżynierów, i z całą pewnością jesteśmy w stanie podołać pod względem intelektualnym najpoważniejszym wyzwaniom. Jestem przekonany, ze te inwestycje będą z pożytkiem i dla Stanów Zjednoczonych, i dla ich firm, a także dla Polski poprzez miejsca pracy, poprzez zdobywanie doświadczeń przede wszystkim przez młodych ludzi, przez młodych inżynierów.

Cieszę się także, Panie Prezydencie z tego, że, jak mówiliśmy, te umowy, które zawarliśmy, dotyczące zwiększenia amerykańskiej obecności militarnej w Polsce, umowy z zeszłego roku, pierwsza zwiększająca o 1000 żołnierzy tych sił amerykańskich w naszym kraju, druga odnosząca się do konkretnych lokalizacji, w których ci żołnierze będą w naszym kraju rotacyjnie, ale trwale stacjonowali, dzisiaj znajduje swój następny etap, a mianowicie rozmowy o tym, że istnieje możliwość dalszego zwiększania obecności wojsk amerykańskich w naszym kraju.

Rozmawiałem w ostatnich dniach także z sekretarzem generalnym NATO, z panem Jensem Stoltenbergiem,. Zgodziliśmy się co do jednego. Jako europejczycy nie mamy wątpliwości, że gdyba jakakolwiek część wojsk armii Stanów Zjednoczonych, największej armii Sojuszu Północnoatlantyckiego, została z Europy w ogóle wycofana, byłoby to bardzo niekorzystne dla bezpieczeństwa europejskiego i w związku z tym jest w naszym przekonaniu głęboko uzasadnione, aby wojska Stanów Zjednoczonych w Europie pozostały.

Panie Prezydencie, bardzo dziękuję za to dzisiejsze spotkanie, bardzo dziękuję za to, że Polska została przyjęta w Białym Domu jako pierwszy kraj po tej długiej przerwie, jaka nastąpiła w bezpośredniej dyplomacji. Dziękuję za te słowa o dumie naszej i o bohaterstwie Polaków na przestrzeni dziejów. Dzisiaj polscy żołnierze stoją ramię w ramię z żołnierzami amerykańskimi. Jesteśmy wypróbowanymi sojusznikami. Razem przelewaliśmy krew w Iraku, w Afganistanie. Jesteśmy gotowi zawsze do tego, aby realizować swoje zobowiązania sojusznicze. Dziękujemy za to, że Stany Zjednoczone pokazują się, dzięki polityce Pana Prezydenta, jako absolutnie lojalny także i wobec nas sojusznik i że możemy na Stany Zjednoczone liczyć.

Dziękuję również za to, że Pan Prezydent w tak niestrudzony sposób podkreśla prawdę historyczną. To jest dla nas, Polaków, bardzo ważne. Walka z dezinformacją, obrona prawdy historycznej, także o II wojnie światowej, o tym kto ją wywołał, o tym jak ona przebiegała jest dla nas niezwykle istotna i dziękuję, że Pan Prezydent do tego, aby prawda była głoszona w świecie, przywiązuje tak ogromną wagę. Dla nas jest również niezwykle istotne z punktu widzenia naszej godności. Druga wojna światowa była okresem wielkiej traumy w dziejach naszego narodu. My straciliśmy 5 milionów obywateli i była to tragedia dla nas i w związku z tym to, aby tę prawdę głosić, aby przedstawiać ją taką, jaka rzeczywiście była. Ale żeby mówić również bohaterstwie Polaków tam, gdzie oni walczyli, gdzie przelewali krew ramię w ramię ze swoimi aliantami pod Monte Cassino, pod Tobrukiem i w innych miejscach na całym świecie, na froncie wschodnim i zachodnim, jest dla nas niezwykle istotna.

Cieszę się, że mamy dzisiaj oparcie bezpieczeństwa Polski w Stanach Zjednoczonych. Cieszę się, że mamy doskonale rozwijającą się współpracę gospodarczą . Panie Prezydencie, nie mam żadnych wątpliwości, że pandemia koronawirusa minie, a my będziemy razem nadal zdążali ku rozwojowi naszych krajów, ku rozwojowi naszych społeczeństw, ku budowaniu lepszej, zasobniejszej przyszłości zarówno dla Stanów Zjednoczonych, jak i dla Polski, dla Europy.
Bardzo dziękuję.

Źródło: prezydent.pl

Tweetnij